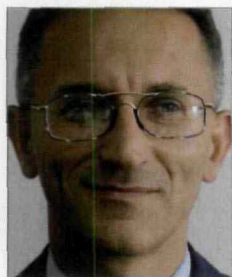


Co dalej z polską

Krzysztof Siwek

Dyrektor Departamentu Przygotowania Projektów Indywidualnych w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego



Model PPP wymusza lepsze przygotowanie projektów, terminowość i oszczędność.

Równoległe z realizacją aktualnych projektów, już dzisiaj należy zastanawiać się nad priorytetami inwestycyjnymi na lata 2014-2020. Należy przeanalizować je pod względem zgodności z dokumentami strategicznymi. Mam na myśli zarówno strategię „Europa 2020”, jak i strategię rozwojową na poziomie krajowym i regionalnym. Już teraz warto zacząć przygotowania, by można było rozpocząć projekty w pierwszych miesiącach nowego okresu programowania.

W obecnej sytuacji finansów publicznych i przy tak dużych potrzebach inwestycyjnych, warto skorzystać z partnerstwa publiczno-prywatnego. Model PPP wymusza lepsze przygotowanie projektów, terminowość i oszczędność. Podział zadań i ryzyk między sektor publiczny i prywatny sprawia, że lepiej wykorzystywane są poszczególne kompetencje.

Z tego względu uważam, że Platforma PPP, powołana na początku 2011 roku, powstała we właściwym miejscu i czasie. Przekonuje mnie o tym duże zainteresowanie i poparcie beneficjentów. W ramach Platformy pracuje już 51 podmiotów publicznych; powołaliśmy 13 sektorowych grup roboczych i 2 grupy horyzontalne, które pilotują kwestie prawne i finansowe.

Platforma PPP daje członkom bardzo wymierne korzyści, przede wszystkim dostęp do wiedzy, dobrych praktyk i sprawdzonych rozwiązań. Członkowie platformy identyfikują bariery,

a potem przygotowują standardy dokumentacji i procedur. W razie potrzeby, mają do dyspozycji indywidualne, kompleksowe doradztwo prawne, ekonomiczno-finansowe i techniczne, a podmioty publiczne realizujące projekty PPP – także wsparcie merytoryczne ad hoc. Sukcesywnie umieszczamy wszystkie informacje na stronie www.ppp.gov.pl.

Andrzej Krzemiński

Prezes Zarządu Europejskiego Funduszu Leasingowego



Sektor małych i średnich przedsiębiorstw pokrywa wydatki inwestycyjne głównie ze środków własnych.

Budżet na lata 2013-2020 jest w trakcie przygotowań, dlatego co do jego ostatecznego kształtu pozostaje jeszcze wiele znaków zapytania. Należy jednak zwrócić uwagę, że środki unijne nie stanowią głównego źródła finansowania inwestycji firm w Polsce. Z raportu „MŚP pod lupą”, przygotowanego przez ekspertów EFL na podstawie badań przeprowadzonych przez TNS Pentor, wynika, że sektor małych i średnich przedsiębiorstw pokrywa wydatki inwestycyjne głównie ze środków własnych, a dopiero w dalszej kolejności za pomocą kredytu i leasingu. Jest to odpowiednio 69,6%, 56,5% i 32,7%. Z funduszy unijnych korzysta zaledwie 13,6% firm. Oznacza to, że zmiany w budżecie UE nie wpłyną w znaczny sposób na działalność MŚP w sektorze budowlanym i na decyzje przez nich podejmowane. To właśnie współpraca z bankami i branżą leasingową w zdecydowanie większym stopniu pozwalają realizować plany przedsiębiorstw. Co więcej, dostępne narzędzia finansowania biznesu planów firm bardzo dobrze

W obliczu wysychającego źródła środków Unii Europejskiej, coraz intensywniej poszukuje się odpowiedzi na pytanie: jak finansować inwestycje budowlane w Polsce? Poniżej prezentujemy kilka propozycji.

sprawdzają się podczas realizacji wielu projektów budowlanych przed Euro 2012. Oznacza to, że polski sektor finansowy jest świetnie przygotowany do współrealizacji nawet największych przedsięwzięć inżynierskich.

Marek Michałowski

Przewodniczący Rady Nadzorczej Budimex, Przewodniczący PZPB



Trzeba za wszelką cenę nauczyć się przyciągać kapitał prywatny.

Czekamy z ogromną niecierpliwością na wiadomość ile euro dostaniemy na lata 2014-2020. Rząd mówi optymistycznie, że może to być wielkość podobna jak w latach 2007-2013. Ja jednak mam co do tego wątpliwości. Uważam, że trzeba za wszelką cenę nauczyć się przyciągać kapitał prywatny. Mam na myśli partnerstwo publiczno-prywatne, ale trzeba sobie zdać sprawę, że PPP to nie jest, jak do tej pory, najniższa cena, a potem brak decyzji po stronie publicznej i „róbcie jak chcecie, to nie

budową?

nasz problem". PPP to długi proces negocjacyjny, a następnie wspólna realizacja, mnóstwo decyzji oraz ryzyko. Też urzędnicy muszą się po prostu nauczyć. Nie jest to łatwe zadanie, ale chcę być dobrej myśli. W samorządach już coś ruszyło.

Marek W. Zdyb

Dyrektor i główny analityk Ośrodka Badań Rynków Kapitałowych



Innym rozwiązaniem jest spółka infrastrukturalna w 100%, lub większościowo, kontrolowana przez państwo.

Przyczyną spadku liczby oddawanych do użytku mieszkań jest podwyższenie kryteriów przyznawania kredytów indywidualnym kredytobiorcom przez banki. Typowy kredyt hipoteczny spłacany jest w Polsce 30 - 40 lat. Tak długi okres spłaty stanowi oczywiste ryzyko dla banku. Stąd też należałoby powołać agendę rządową gwarantującą spłatę kredytów bankom komercyjnym, bądź nawet wykupującą kredyty od tych banków. Banki nie będą się wówczas obawiały udzielać kredytów, zaś środki pozyskane z wykupu przez agendę państwową, będą ponownie używane na udzielanie kolejnych pożyczek.

Sytuacja w budownictwie infrastrukturalnym jest inna. Nieuniknione ograniczenie dotacji z funduszy unijnych w najbliższej przyszłości, skłania do poszukiwania alternatywnej formy finansowania. Oczekujące na wdrożenie programy oszczędnościowe ograniczą możliwości finansowania inwestycji z budżetu centralnego i ze strony poważnie zadłużonych samorządów. Znacznymi środkami dysponują za to inwestorzy instytucjonalni, angażujący się w tego typu inwestycje w ramach

PPP, również w połączeniu z ograniczonymi funduszami unijnymi. Unia bowiem, przyznając dofinansowanie, obecnie priorytetowo traktuje projekty PPP. Dopracowania i skorygowania wymagają jednak regulacje związane z tą techniką finansowania, bowiem Eurostat zalicza np. koszty PPP do długu publicznego danego kraju, powodując jego wzrost.

Innym rozwiązaniem jest spółka infrastrukturalna w 100%, lub większościowo, kontrolowana przez państwo, zajmująca się projektowaniem, finansowaniem, budową, utrzymaniem, zarządzaniem i inkasowaniem opłat za korzystanie z infrastruktury. Całość opłat z eksploatacji spływa na konta spółki. Formuła spółki pozwala uniknąć nadmiernego uzależnienia inwestycji infrastrukturalnych od preferencji aktualnie rządzącej opcji politycznej, jak to ma miejsce, gdy gestorem środków jest budżet centralny.

Jarosław Popiołek

Prezes Zarządu firmy Mostostal Warszawa



Nie ma odwrotu od PPP.

Mamy nadzieję, że kolejne perspektywy budżetów unijnych będą dla nas – Polski i Polaków – równie korzystne jak dotychczas, ale trzeba zdawać sobie sprawę, że przy obecnych uwarunkowaniach, napięciach na rynkach finansowych, problemach o charakterze makroekonomicznym, sprawy kolejnych transz na modernizację poszczególnych krajów członkowskich mogą zejść na dalszy plan.

W takiej sytuacji nie ma odwrotu od PPP. To naprawdę straszne, że my, bę-